

niezbędne do funkcjonowania tych kolektywów zasady i obowiązki, wiążące jej członków, a więc dług ludzi wobec bogów (*pietas, iustitia adversus deos*) i zmarłych przodków. Podstawą tego wszystkiego, przy daleko rozwiniętej świadomości społecznej, było skrupulatne wypełnianie *pro singulis hominibus, familiis, gentibus, sacellis, curis, pagis, montibus et populo* wszystkich obrzędów i rytuałów (*sacra publica, sacra privata*), które w powiązaniu z obowiązującymi na zewnątrz tzw. stosunkami asymetrycznymi, i poprzez aktywne uczestnictwo w życiu grupy, warunkowało pokój z bogami i z pozostałymi członkami lokalnych społeczności.¹⁴ Jednostka najwyraźniej bardzo silnie uświadamiała sobie swoją nierozzerwalną więź z ogółem i kosmosem. Nie ulega wszakże wątpliwości, iż można w przypadku wczesnego Rzymu mówić o niezwyklej wrażliwości na zjawiska nadprzyrodzone, co powodowało, iż ówczesne umysły były wręcz „chorobliwie” wyczulone na wszelkiego typu znaki i wydarzenia lub po prostu nieprawidłowości, które miały miejsce w najbliższym otoczeniu, tzn. w przestrzeni *urbs*, gminy, *pagus* czy *domus* zamkniętej symboliczną, ale i zarazem realną granicą (*pomerium, terminus urbis, terminus agrorum* itp.), poza którą jest już tylko wrogi i niebezpieczny *ager hosticus* i *ager incertus*. Tej granicy, nie mogącej w normalnych warunkach ulec zmianom, tak naprawdę nie sposób bezkarnie przekroczyć, chyba że zostaną odprawione przepisane tradycją obrzędy i złożone odpowiednie ofiary, jednocześnie przed nią właśnie zatrzymują się złe moce i wszelkie zarazy, w które obfitują okoliczne lasy, gaje, pola i strumienie, obce wsie i miasta. Można je wprawdzie na jakiś czas ubłagać, wprowadzić w błąd, a nawet przemieścić ich kult do siebie, ale mimo to pozostaną „obcymi”, których nadal będzie się traktowało dosyć podejrzliwie bądź jako gości lub wrogów.

I tak w Rzymie *di novensides* nie były wprowadzane na obszar wewnątrz *pomerium*, będący domem jedynie bóstw miejscowych. Swoją opiekę miejscowe bóstwa sprawowały jedynie wewnątrz przyjaznej strefy, do której ograniczała się ich władza. Nie inaczej czynił *augur*, który najpierw wyznaczał na niebie przy pomocy tzw. *lituus regiones caeli* i jednoznacznie określał obszar całkowicie wolny od władzy sił obcych (czyli *templum*) i dopiero wówczas mógł przystą-